

Strona znajduje się w archiwum.

POLICYJNA PARA "NA WOLNYM" ZATRZYMAŁA 2 ZŁODZIEI

Policjant z Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku i jego życiowa partnerka - kryminalna z białostockiej "dwójki" interweniowali będąc na wolnym od służby. Dzięki ich natychmiastowej reakcji złodzieje ubrań zostali zatrzymani. Dodatkowo, okazało się również, że kobieta miała ukrytą w portfelu marihuanę. Po kilku minutach, kryminalni zatrzymali do tej sprawy również trzecią osobę.

Policjant z Wydziału Sztab Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku oraz jego życiowa partnerka - kryminalna z Komisariatu Policji II w Białymstoku będąc na wolnym interweniowali w jednej z galerii handlowych w centrum Białegostoku. Mundurowi przechodząc obok jednego z lokali zauważyli, jak wybiegają z niego dwie osoby, młoda kobieta i mężczyzna. Za nimi biegła pracownica sklepu, która wołała o pomoc w złapaniu złodziei. Mundurowy po przebiegnięciu kilkuset metrów dogonił i zatrzymał mężczyznę, a jego partnerka uciekającą kobietę. Policjanci ustalili, że doszło do kradzieży ubrań. Zatrzymanymi okazali się obywatele Białorusi, którzy zostali przekazani wezwanemu na miejsce policyjnemu patrolowi. Mundurowi ustalili, że w kradzieży brała udział jeszcze jedna osoba. Już po kilku minutach, nieopodal galerii, kryminalni z białostockiej "dwójki" zatrzymali 29 letniego Białorusina, który odpowiadał rysopisowi podanemu przez pracownicę sklepu. Dodatkowo, policjanci znaleźli przy 26 latce niewielką ilość suszu, który po wstępnym badaniu narkotesterem okazał się marihuaną. Cała trójka w wieku 26, 29 i 30 lat trafiła do policyjnego aresztu. Następnego dnia, wszyscy zatrzymani usłyszeli zarzuty kradzieży, a 26 latka dodatkowo zarzut posiadania narkotyków.



Zgodnie z Kodeksem karnym za kradzież grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności, zaś za posiadanie środków odurzających do 3 lat.